

PRYMUSEK

GAZETKA SZKOLNA

Prymusek Nr 7 (284) kwiecień 2022



Od redakcji

W poprzednim wydaniu pisaliśmy, że jest zimno i leje. Musimy Wam niestety powiedzieć, że ... nic się nie zmieniło. Pogoda nas jednak nie zniechęciła i uwierzcie, DZIAŁO SIĘ w naszej szkole. Wiosnę powitaliśmy bez plecaków przynosząc książki do szkoły w czym się dało. Były klatki na chomiki, worki na śmiecie, a nawet sklepowe wózki. Skoro można bez plecaka to może i bez książek? Udowodniliśmy, że tak też można i pierwszego kwietnia przyszliśmy do szkoły bez książek. To był bardzo ciekawy i inspirujący dzień.

W kwietniu świętowaliśmy też Dzień Zdrowia i dla równowagi - Dzień Czekolady. Nasza szkoła czynnie uczestniczyła w akcjach charytatywnych na rzecz poszkodowanych osób w wojnie na Ukrainie. Tu wielkie podziękowania należą się naszym szkolnym wolontariuszom, ich opiekunom oraz oczywiście wszystkim DARCZYŃCOM.

Było też historycznie. Uczciliśmy obchody chrztu

Polski i zaangażowaliśmy się w akcję „Żonkile”, upamiętniającą rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim. Natomiast 11 kwietnia uczniowie klas piątych uczcili pamięć naszego Patrona – J.W. Jędrzejewicza, rywalizując w konkursie „Ekologiczni matematycznie”.

Za chwilę maj. Będzie okazja do dłuższego odpoczynku i w końcu może słońce mocniej zaświeci. Odpoczniemy na „majówkach”, uzupełnimy zapasy witaminy D i zapewne poprawią nam się nastroje. Nie zapomnijcie w tym miesiącu o naszej Pani Pielęgniarence, która 12 maja obchodzi swoje święto i o Waszych Mamach (datę ich święta na pewno dobrze znacie), a od 24 do 26 maja ściskajcie mocno kciuki za naszych ósmoklasistów.

Życzymy Wam dużo słońca, radości i wielu przyjemnych chwil przy lekturze nowego wydania Prymuska.

Nikoła Sulkowska kl. 7c

W numerze:

Od redakcji

Wokół nas

O zdrowiu

Skrzydlate słowa

Książki, które warto przeczytać

Poćwicz umysł

Głos w sprawie

Alfabet ciekawostek

Świat zwierząt

Waszym zdaniem – sonda

Na wesoło



Wokół nas

Niedziela 27 kwietnia była dniem Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Wielkanoc, to bardzo ważne święto dla wszystkich katolików. Okres wielkanocny poprzedzał Wielki Tydzień, czyli uroczysty czas upamiętniający ostatnie dni życia Jezusa. Szczególnym czasem podczas Wielkiego Tygodnia jest Triduum Paschalne. Wielki Tydzień rozpoczyna Niedziela Palmowa, podczas której święcimy palmy wielkanocne na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Kiedyś wykonywało się je samodzielnie z bukszpanu, suszonych kwiatów i ziół. Obecnie coraz częściej ludzie decydują się na zakup gotowej, kolorowej palmy. Kolejne dni Wielkiego Tygodnia, poniedziałek, wtorek, środa są czasem pojednania i wielkich porządków. Najważniejsze w czasie Wielkiego Tygodnia jest Triduum Paschalne, czyli Wielki Czwartek, kiedy to w kościołach milkną dzwony, Wielki Piątek, aż do Niedzieli Zmartwychwstania.

Jedną z wielu tradycji jest święcenie pokarmów tzw. święconki. Pokarmy wchodzące w skład święconki to zazwyczaj jaja, które symbolizują nowe życie, baranek symbolizujący Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, sól kuchenna, pieprz, chleb, wędliny, kiełbasa, chrzan oraz świąteczne ciasta. Koszyk zazwyczaj przyozdabia się bukszpanem. Pokarmy święcimy w sobotę, dzień przed Wielkanocą.

Na stole wielkanocnym, podczas świątecznego śniadania, znajdują się tradycyjne potrawy: żurek z jajkiem, biała kiełbasa czy mazurek. Następną tradycją wielkanocną jest robienie pisanek. Co ciekawe, w zależności od techniki zdobienia, świąteczne jajka mogą mieć różne nazwy - drapanki, kraszanki, pisanki, olejanki, nalepianki oraz ażurki. Tradycją najbardziej wyczekiwaną przez dzieci i młodzież jest śmigus-dyngus, który obchodzi się w Poniedziałek Wielkanocny. Zwyczaj polega na wzajemnym oblewaniu się wodą.

Wielkanoc to wyjątkowe święto, w czasie którego ludzie mają czas na rodzinne spotkania i odpoczynek.

Fot <https://treehouse.co/pl/blog/wielkanoc.html>

Julia Białęcka, kl. 7c



O zdrowiu

Czas zimowo-wiosenny to okres, który jest bardzo trudny dla organizmu. Różne temperatury i niewielka ilość słońca są winni obniżeniu się naszej odporności. Aby temu zapobiec, warto włączyć do swojego trybu dnia kilka ważnych zasad.

Wśród witamin, jakich organizm potrzebuje, jest witamina D. To najlepszy sposób na brak słońca, aby uniknąć osłabienia samopoczucia. Witamina D również wzmacnia odporność. Pamiętajmy o prawidłowym odżywianiu się. Na nowalijki musimy jeszcze poczekać, ale mamy duży wybór owoców i warzyw, czy to świeżych, czy mrożonych. Pijmy również dużo wody!

Kolejną zasadą wspierającą zdrowy styl życia jest wysypianie się. Dzięki wspaniałym snom człowiek staje się wypoczęty, odprężony, a przede wszystkim - zregenerowany.

W okresie wiosennym ważne też jest przebywanie na świeżym powietrzu. Może to być spacer, bądź uprawianie sportu, np. bieganie, jazda na rowerze. A jeżeli nie lubisz chłodnych temperatur, to moim zdaniem, powinieneś wybrać się na basen. Pływanie na basenie wspomaga mięśnie i kręgosłup oraz sprawia, że człowiek czuje się odprężony.

Dbajmy o higienę osobistą i czystość otoczenia. Ubierajmy się stosownie do pogody. Wiosną łatwo można nabawić się przeziębienia.

Zapewne do tego nie dojdzie, gdy zastosujemy wszystkie powyższe rady.

(Fot. E-dziecko.pl)

Filip Ostrowski kl. 7 c



Skrzydlate słowa

Cytaty o nadziei

Strach może zabrać cię do niewoli. Nadzieja może cię uwolnić.

(z filmu The Wings of Liberty)

Nawet jeśli strach będzie miał coraz więcej argumentów, wybierasz nadzieję.

(Lucio Anneo Seneca)

Nadzieja ma dwoje pięknych dzieci: oburzenie i odwagę. Pogarda dla rzeczywistości rzeczy, odwaga, aby je zmienić.

(Święty Augustyn)

Nadzieja widzi to, co niewidzialne dotyka wartości niematerialnych i osiąga niemożliwe.

(Anonimowy)

Nie mogę stracić jedynej rzeczy, która utrzymuje mnie przy życiu: nadzieja.

(Paulo Coelho)

W każdym razie nadzieja prowadzi dalej niż strach.

(Ernst Jungher)



Książki, które warto przeczytać

Ania z Zielonego Wzgórza

Lucy Maud Montgomery

Książka opowiada o losach małej dziewczynki, która nienawidziła swoich rudych włosów. Akcja toczy się na Wyspie Księcia Edwarda na Zielonym Wzgórzu. Mieszkańcami małego miasteczka byli Maryla i Mateusz. Są to starsi ludzie (brat i siostra). Chcieli wziąć na wychowanie chłopca, który ich zdaniem miał pomagać w gospodarstwie. Gdy Mateusz pojechał na stację, aby odebrać dziecko bardzo się zdziwił, gdyż zamiast chłopca czekała na niego dziewczynka o imieniu Ania. Kiedy razem

wrócili do domu Maryla była niezadowolona i parę dni tematem ich rozmów było to, czy zatrzymać Anię. Maryla nie okazywała tego, co czuła do Ani, bo tak naprawdę to bardzo ją kochała. Dziewczynka została na Zielonym Wzgórzu i zaczęła chodzić do szkoły, gdzie poznała wielu ludzi, takich jak Gilbert Blythe, który po długim czasie został jej przyjacielem oraz Dianę Berry, która na zawsze stała się jej przyjaciółką. Ania mieszkała na facjatce, którą wręcz kochała. Dziewczynka przez swoją bujną wyobraźnię miała wiele kłopotów.

Stary człowiek i morze

Ernest Hemingway

Książka ta opowiada o starym człowieku zajmującym się łowieniem ryb. Akcja dzieje się w XX wieku na Kubie, w małej wiosce Golfstrom. Santiago nie złowił nic od 84 dni. Czasem przy łowach towarzyszył mu chłopiec - Manolin. Niestety jego rodzice nie pozwolili mu więcej wypływać ze starcem określając go jako "salao", czyli pechowym w najgorszej formie. Pewnego dnia postanowił, że nie może pozwolić sobie na brak połowów; dlatego otrzymawszy od Manolina jedzenie, wyruszył na głębokie wody. Na początku żadna ryba nie dała się schwytać. Dopiero po pewnym czasie stary poczuł bardzo silny opór na linie. Nie wiedział jak wielka była ta ryba. Nie wiedział, że złowił 4-metrowego marlina! Szarpał się z nią parę dni i nie mógł jej wyciągnąć na łódź od razu, ponieważ była ona za mała na tak ogromną rybę. W końcu udaje się okiełznać marlina i przywiązuje go do łodzi. Niestety sącząca się krew zwabia rekiny, które zaczęły podjadać rybę. Stary musiał sam sobie z nimi radzić. Cały czas podczas tej walki rozmawiał do siebie. Żałował, że nie ma przy nim chłopca ... lecz niestety rekinów było zbyt dużo i staruszek sobie z nimi nie poradził. Kiedy dopłynął do brzegu, cała ryba była objedzona - została tylko głowa. Santiago popłakał się ze złości. Tak bardzo chciał coś złowić, tak bardzo chciał pokazać, że nie jest "salao", lecz nie udało się ... Ale ludzie go jednak podziwiali. Mieli do niego szacunek, za to, że wierzył w siebie i postanowił złowić tak wielką rybę. Choć połowy się nie udały, stary był szczęśliwy.

Mały Książę

Antoine'a de Saint-Exupéry

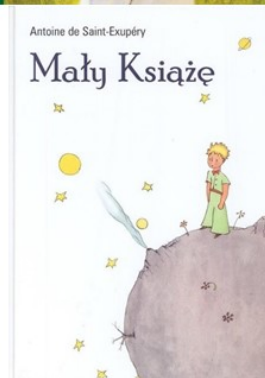
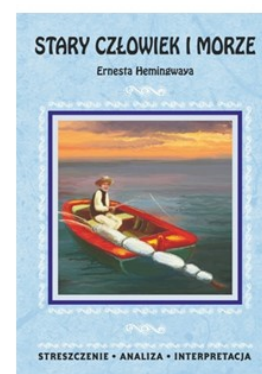
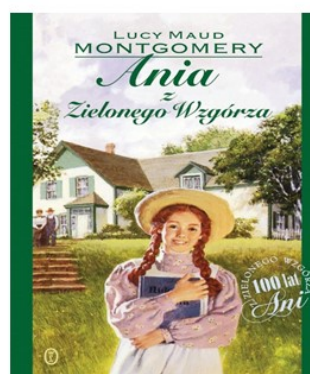
Narrator-pilot został zmuszony do awaryjnego lądowania na Saharze. W trakcie naprawy samolotu zobaczył tajemniczego jasnowłosego chłopca, który przedstawił się jako mieszkaniec asteroidy B-612 i zażyczył sobie, aby pilot narysował mu baranka. Tak zaczęła się ich przyjaźń. Mały Książę opowiedział pilotowi o wizytach na różnych planetach, o uczuciach do jego róży, o przyjaźni z lisem, oraz o spotkaniu ze złowrogim wężem. Według Małego Księcia „dorośli są bardzo dziwni” - nie potrafią się cieszyć światem, wciąż coś obliczają, albo

okłamują sami siebie. Niektórzy pogrążają się nawet w nałogach, jak Pijak - mieszkaniec jednej z planet. Tylko pilot okazał się dorosłym, który potrafi myśleć i odczuwać jak dziecko. W końcu nadszedł moment rozstania - Mały Książę udał się do węża, który miał go ukąsić, a wtedy bohater mógł się przenieść na swoją planetę. Narrator wciąż wspomina spotkanie z Małym Księciem, pod wpływem którego odzyskał umiejętność patrzenia na świat oczami dziecka, które widzi i rozumie więcej niż dorośli. Mały Książę to książka wyjątkowa ze względu na bogactwo treści. Zwykle się ją określać jako baśń filozoficzną: zawiera wiele sentencji na temat miłości, przyjaźni, wrażliwości, odpowiedzialności. Pisarz pokazał różnicę między sposobem odbierania świata przez dzieci i dorosłych. Ukazał niepowtarzalną dziecięcą wrażliwość, niewinność, czystość uczuć, umiejętność rozumienia rzeczy trudnych, która paradoksalnie zanika u dorosłych.

Hobbit, czyli tam i z powrotem

J.R.R. Tolkiena

Książka pt. "Hobbit, czyli tam i z powrotem" to opowieść o Bilbo Bagginsie. Tytułowy bohater był hobbitem, ceniącym sobie prywatność, spokój i wygodę. Któregoś dnia odwiedził go czarownik o imieniu Gandalf wraz z całą grupą krasnoludów. Zamierzali oni udać się w wysokie góry po skarb,



więc czarownik polecił im Bilbo jako przewodnika i świetnego włamywacza. Skarbów pilnował przerażający smok. Hobbit początkowo bez entuzjazmu zareagował na ten pomysł, jednak żądny przygód dołączył do tej niebezpiecznej wyprawy. Podczas wędrówki spotkali groźne trolle, gobliny, potwora Golluma, orki, orły, ogromne pająki, a wreszcie smoka. Na widok

skarbów obudziła się w nich chciwość, prowadząca do konfliktów. Hobbit po zakończonej podróży mógł wreszcie wrócić do domu. Nie chciał on wielu skarbów. W drodze powrotnej wykopał jeszcze z Gandalfem złoto ukryte przez trolle. Po dotarciu do swojego domu, w spokoju, Bilbo zaczął pisać historię o tej wyprawie.

Kaja Gloch, Lena Zakrzewska 7b

Poćwicz umysł

Zagadki geograficzne

Pod Akropolem - stare kamienie,
amfiteatry, chóry na scenie.
Gaje oliwne, Korynt, Pireus,
z wyżyn Olimpu spogląda Zeus.
Jakie to państwo? Szczerze i śmiało!

W górach szczyty, a niżej
przełęcz i hale.
Mieszkają tam kozice,
echo i górale.

W jakim kraju żył Picasso,
najsłynniejszy malarz w świecie.
Pewnie doskonale o tym
drogie dzieci wiecie?

Jesteśmy w kraju,
w którym Wieża Eiffla pnie się do góry.
Jakby chciała dotknąć ogromnej chmury.
Jego mieszkańcy dziwne rzeczy uwielbiają,
ślimaki i żabie udka ze smakiem zjadają.

(Grecja, Tatry, Hiszpania, Francja)

Za:

<https://zagadkidladzieci.net/zagadki/Geograficzne+zagadki+dla+dzieci>



Kobieta w kapeluszu Artysta: Pablo Picasso

Głos w sprawie

Czujesz się senna, boli cię głowa, masz obniżony nastrój? Słońce za oknem, a ty nie potrafisz skupić uwagi? O co chodzi, dlaczego wiosną odczuwasz zmęczenie? Dobrze myślisz, tak – to przesilenie wiosenne. Najczęściej trwa w okresie od marca do kwietnia, zatem dobra wiadomość – wkrótce minie, a dokładniej wtedy, gdy pogoda się ustabilizuje.

Jak sobie radzić z przesileniem wiosennym?

Zadbaj o odpoczynek. Każdy z nas go potrzebuje, szczególnie w tym czasie. Zwiększ aktywność fizyczną. W okresie zimowym miałeś pewnie mniej ruchu.

Zuziu, Kubo, Kamilo, Marcelu... zadbaj o swoją dietę – jedz dużo warzyw i owoców, no i pij odpowiednią ilość wody. Woda z sokiem cytrynowym – pychota!

Redakcja

Alfabet ciekawostek

R jak rak - raki spokrewnione są z homarami, najstarszą skamieniałość pradawnego raka znaleziono w Australii, potrafią doskonale pływać do tyłu, w pierwszym roku życia zrzucają egzoszkielet nawet 10 razy, mają bardzo dobry wzrok.



S jak storczyk - storczyki żyją dłużej niż człowiek,



można je spotkać nie tylko w tropikach, mają najmniejsze ziarenka na świecie, posiadają najwięcej odmian ze wszystkich roślin kwitnących.

T jak tukan - tukany przynależą do rodziny ptaków z rzędu dzięciołowców, z uwagi na prowadzenie



leśnego trybu życia posiadają małe skrzydła, znakiem rozpoznawczym tukanów jest niezwykle barwny i duży dziób, ze względu na duży rozmiar dzioba nie jest w stanie samodzielnie wykuć swojej dziupli.

Asia Piłkowska 8j

Świat zwierząt

Świat ludzki i zwierzęcy przenikają się na bardzo wielu płaszczyznach, koegzystują, łączą się, ścierają, czasem wręcz walczą ze sobą, innym razem wspierają się nawzajem. Tę skomplikowaną relację można próbować przedstawić za pomocą niezliczonej ilości określeń, ale i tak nie uda się wyczerpać tematu. Niemalże każdy człowiek ma inne skojarzenia ze światem fauny, każdy zdaje się mieć do niego osobny, właściwy sobie samemu stosunek. Jedyne czego nie można powiedzieć o tym współistnieniu, to stwierdzenie, że pomiędzy

zwierzętami a ludźmi nie zachodzi żadna interakcja.

Podstawy zoo-teorii

Zwierzę obecne jest w naszej kulturze od zawsze – wykorzystywane przez człowieka do pracy, zabijane dla pożywienia i skór, w końcu czczone jako przedmiot kultu i w związku silnie obecne w przestrzeni sakralnej – wszystko to odzwierciedla niezwykle szeroka symbolika zwierzęcych wizerunków. Status ontologiczny istot zwierzęcych stawia pod znakiem zapytania

naszą własną pozycję – z perspektywy biologicznej człowiek, jako ssak o określonej budowie, nie różni się od wielu gatunków zwierząt. Ta zwierzęca tajemnica czai się w naszym postrzeganiu świata po dziś dzień – w niezwykle silnej więzi pomiędzy psem czy kotem a jego właścicielem, w wierze w wyjątkowy instynkt czworonożnych towarzyszy człowieka, w ocenie jednostki ludzkiej pod kontem jej stosunku do zwierząt. W mniejszym bądź większym stopniu zwierzęta pośrednio decydują o miejscu danego człowieka w społeczeństwie.

Ten ogromny, wieloaspektowy i delikatny temat próbowali rozszyfrować autorzy tekstów zgromadzonych w książce zbiorowej „Zwierzęta i ludzie” pod redakcją Jacka Kurka i Krzysztofa Maliszewskiego. Praca ta wprowadza czytelnika w swoisty zwierzęcy świat, wyposażając go przede wszystkim w potrzebną terminologię, która momentami wydaje się stanowić teoretycznoliterackie, a zarazem filozoficzne novum. Powstała w ten sposób – jak powiada Aleksander Nawarecki – „zoofilologia” zajmuje się związkami pomiędzy techniką pisarską, estetyką, sposobami kreowania postaci zwierzęcych w literackim świecie oraz symboliką wizerunków zwierząt w tekstach kultury (s.16).

Współ-istnienie

Wprowadzenie figury zwierzęcej na karty dzieła literackiego stosunkowo rzadko stanowi jego punkt centralny; znacznie częściej mrujące, puchate, dostojne, czasem milczące, innym razem pozornie zupełnie zwyczajne, nic nieznaczące stworzenia zdają się stanowić wyłącznie element tła. Nie znaczy to jednak, że wprowadzenie elementów zwierzęcych w świat ludzki może być pozbawione znaczenia. Nawet jeżeli użyte zostaje tylko po to, by dopełnić w jakiś sposób charakterystykę bohatera, to przecież mówi o nim przynajmniej tak samo wiele, jak ulubione zajęcie czy wykonywany zawód. Posiadanie zwierzęcia dookreśla człowieka (na marginesie: czy można „posiadać” istotę tak zindywidualizowaną jak zwierzę? Słowo „koegzystencja” wydaje się tu znacznie bardziej odpowiednie). Autorzy książki nie analizują jednak jedynie relacji zwierzę – właściciel. Badają także sferę relacji pomiędzy dręczycielem a zamkniętymi w słoiku trzaskami, cienką granicę

pomiędzy fascynacją a obrzydzeniem czy niezrozumiałą dla niektórych niezwykle silną miłość do zwierzęcia. Książka ukazuje nierozdzielalną całość, którą tworzą te dwa, zdawałoby się zupełnie odległe od siebie światy – zoomorfizacja tak głęboko wsiąka w naszą kulturę i codzienność, że zagnieżdżyła się niemal w każdej dziedzinie ludzkiego życia. Od bajek i opowiadań dla dzieci, poprzez językowe frazeologizmy, symbole i alegorie, po zoologiczną teologię i towarzyszące jej rozważania o zwierzęcej duszy.

Oswojenie?

W literaturze motywy zwierzęce wykorzystywane są w przeróżny sposób. Czasem stanowią łącznik ze wspomnieniami dziecięcych fascynacji, towarzyszą początkom odkrywania świata, kiedy indziej zaś – pierwszym kontaktom z ulotnością życia, zbliżeniem do śmierci. Innym razem zostają milczącymi, pełnymi zrozumienia towarzyszami i obserwatorami starości oraz niepowstrzymanego przemijania. Wykorzystanie wizerunków zwierząt pozwala artyście na przekazanie odbiorcy treści alegorycznych, wzbogaca świat przedstawiony o realne, organiczne aspekty, pozwalające czytelnikowi na silniejsze złączenie się z wykreowanym światem, jako element rzeczywistości w jakiś sposób znany, oswojony.

Przed wszystkim jednak świat zwierząt potrafi dostarczać niezwykle silnych bodźców pobudzających wyobraźnię twórcy. Niezwykła fascynacja światem zwierząt jest niezaprzeczalnie wielowarstwowa, autorzy zebranych w publikacji artykułów zwracają uwagę, między innymi, na tajemniczość i nieprzejrzystość świata zwierząt, która – jako coś, czego nie jesteśmy w stanie do końca pojąć – pociąga i przeraża nas jednocześnie. Zwierzęta noszą w sobie także niespożytą witalność i energię, których człowiek wyraźnie im zazdrości, pragnie je od nich odebrać, w jakiś sposób przejąć, dotrzeć do ich źródła, co skądinąd nad wyraz często prowadzi do okrucieństwa, zgładzenia stworzeń, które osiągają moc człowiekowi niedostępną. Nie zawsze jednak zwierzęta stanowią wyłącznie element „dekoracji” czy dopełnienia świata przedstawionego; nieraz stają się głównymi bohaterami czy wręcz narratorami fragmentów dzieł literackich. Ukazanie świata i pewnych

wydarzeń z perspektywy kota czy psa pozwala nieraz na wypracowanie potrzebnego, a niemożliwego do osiągnięcia w inny sposób, dystansu wobec opisywanych spraw. Człowiek, będący częścią owych wydarzeń czy ich sprawcą, nieraz nie chce, lub zwyczajnie nie powinien, wypowiadać się na ten temat. „Oddanie głosu” istocie ze świata zwierzęcego jest więc czasem najlepszym z możliwych rozwiązań – wymagającym wszakże nie lada kunsztu pisarskiego, aby uniknąć wrażenia sztuczności i niezamierzonych efektów komicznych.

Temat koegzystencji „Zwierząt i ludzi” nie jest niczym nowym – drąży się go wszak od dawna, powinien być już zatem dobrze znany, jeśli nie wręcz wyczerpany. Autorzy omawianej publikacji pokazują nam jednak, jak błędnym jest wniosek, że udało się nam „oswoić” zwierzęta. Unaoczniają bowiem wiele kwestii spornych i nierozwiązanych, a także nowe, nierozpatrywane dotychczas aspekty. Ciekawie ukazują nie tylko interwencje człowieka w struktury świata zwierzęcego, ale także przenikanie zwierząt w przestrzeń ludzkiej egzystencji. Pytają o to, w jakim stopniu mediacja pomiędzy tymi odmiennymi, a zarazem podobnymi światami – a więc w praktyce: traktowanie zwierząt – świadczy o człowieczeństwie danej jednostki. Oczywiście, nie jest to pytanie dotychczas niezadawane; w „Zwierzętach i ludziach” nabiera jednak nowej mocy. Nie chodzi nawet o zwalczanie antropocentryzmu, ale o uzupełnienie spojrzenia na człowieka, o jego – nie tylko międzyludzkie – relacje, o człowieczeństwo pełnowymiarowe. W efekcie koegzystencja obu światów jest złożona i

skomplikowana: z jednej strony tęsknota za zwierzęciem, czyli pragnienie powrotu do naturalności (s.97-98), z drugiej – wyrzuty sumienia, wobec istot, które krzywdzimy oraz lęk przed niezrozumiałym, niebezpiecznym, nieoswojonym (s.19).

Zoofilologia w praktyce

„Zwierzęta i ludzie” to książka niezwykle, w której niezmiernie interesujące i oryginalne analizy podszyte są dawką emocji, niespotykaną raczej w tego typu pozycjach. Dzięki temu połączeniu autorzy pomagają interpretować i rozumieć ważkość oraz intensywność zwierzęcej obecności w ludzkim świecie, a właściwie współobecności istot ludzkich i zwierzęcych. Lektura tej książki pomaga odkryć lub na nowo przemyśleć wielowymiarową miękkość kota Szu-szu, docenić towarzystwo psa Ira, odczytać wielkość znaczenia małego żuczka. Poza częścią teoretyczną w książce znajdziemy także interesujące, przede wszystkim zaś solidne, analizy i interpretacje zróżnicowanych tekstów kultury.

Oprócz przyjemności lektury dopełnionej niezwykle oprawą (bogata treść łączy się z faktem, że niewiele jest tak dobrze wydanych publikacji) książka „Zwierzęta i ludzie” stanowi ciekawe i pomocne narzędzie w rękach interpretatora literatury, pomaga spojrzeć na wykreowany przez autora świat w pełnym jego wymiarze, dostrzec ważkość wszystkich jego elementów, w jakiś sposób przybliżyć do zrozumienia świata zwierząt i tej niezwyklej jednoczesnej rywalizacji i przyjaźni pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem.

Waszym zdaniem – sonda

Wielu uczniów z klas ósmych w zeszłym tygodniu pisało egzamin ósmoklasisty. Był to okres dla nich bardzo ciężki i stresujący. Każdemu jednak zależało, aby zyskać jak najlepsze wyniki oraz dostać się do wymarzonej szkoły. Poniżej znajdują się pytania, które dotyczą ich dalszej edukacji.

Drogi Ósmoklasisto!

1. Jaką szkołę zamierzasz wybrać? (liceum, technikum, szkoła branżowa)
2. Na jaki profil/kierunek się wybierasz?
3. Kim chcesz zostać w przyszłości?
4. Czy obawiasz się nowego etapu edukacji w szkole średniej?
5. Nauka w mieście rodzinnym czy poza?

Zachęcamy do odpowiedzi z podanych pytań!

Na wesolo

Nauczyciel na lekcji polskiego pyta się Jasia:

- Jaki to czas? Ja się kąpię, ty się kąpiesz, on się kąpie...
- Sobota wieczór, panie profesorze.

Na lekcji języka polskiego:

- Jasiu, odmień przez osoby czasownik „iść”.
- Ja idę... ty... idziesz, on idzie...
- Szybciej!
- Ja biegnę, ty biegiesz, on biegnie...!

Baca stanął przed sądem.

Sędzia pyta:

- Czy to wy zabiliście swojego sąsiada?
- Tak
- A czym zabiliście?
- Gazetą
- A co było w tej gazecie?
- Nie wiem nie czytałem.

W sądzie:

Mam nadzieję, że świadek wie, co na niego czeka za składanie fałszywych zeznań?

- Tak, obiecali mi BMW.

Nigdy nie słucham muzyki w samotności.

Zawsze słuchają jej ze mną jeszcze cztery piętra.

Ksiądz na katechezie tłumaczy:

- Więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu.

Na to Jasiu:

- Mój tata ciągle to powtarza i zawsze żyję zgodnie z tą zasadą!

Ksiądz zaskoczony pyta:

- A kim z zawodu jest twój tata?
- Bokserem!

Spotyka pająk pająka.

- Cze, co robisz? - Gram w motylki - Skąd masz?
- A, ściągnąłem sobie z sieci...



Szkolne echo

1. 1 kwietnia uczniowie klas pierwszych wesolo powitali wiosnę. Recytowali wierszyki, śpiewali wiosenne piosenki oraz przypominali o tradycji topienia Marzanny.

2. Uczniowie klas siódmych na lekcjach plastyki realizowali projekt na temat: „Bezpieczeństwo w sieci”.

3. W poniedziałek 11 kwietnia, dla uczczenia pamięci naszego Patrona - Jana Walerego Jędrzejewicza, uczniowie klas piątych rywalizowali ze sobą w konkursie „ Ekologiczni Matematycznie”

Wyniki:

I miejsce - klasa V D

II miejsce - klasa V B

III miejsce- klasa V C

4. Przed Świątami Wielkanocnymi, klasa III A miała okazję uczestniczyć w warsztatach ceramicznych. Uczniowie rzeźbili z gliny ozdoby świąteczne.

5. Uczniowie klas siódmych włączyli się w akcję „Żonkile” i wykonywali na lekcjach kwiaty z papieru. Akcja związana jest z przypadającą 19 kwietnia rocznicą wybuchu powstania w getcie warszawskim.

6. W dniu 21 kwietnia wszyscy uczniowie obchodzili Dzień Patrona naszej szkoły. Przedstawiciele klas VII wzięli udział w grze miejskiej pt. „Śladami Jędrzejewicza”, natomiast cała społeczność szkolna zaśpiewała hymn szkoły.

7. W dniu 21 kwietnia został rozegrany turniej w piłkę nożną. Uczestniczyły w nim wszystkie klasy 4.

Klasyfikacja końcowa:

1. Klasa IV B
2. Klasa IV D
3. Klasa IV A
4. Klasa IV C

To tylko niektóre wydarzenia z życia naszej szkoły
Przygotował Adam Żochowski kl. 7c



Dziękujemy redaktorom bieżącego numeru. Zachęcamy do przesyłania materiałów. Prosimy o plik w programie Word z rozszerzeniem .doc, czcionka Times New Roman 12, interlinia 1,0. Zdjęcia z nazwą taką samą jak plik .doc załączamy osobno, a nie wstawione w dokument.

Opiekunowie gazetki: p. Marzanna Chelmiecka, p. Ewelina Starczewska, p. Małgorzata Kończalska, p. Katarzyna Rumińska, p. Piotr Rutkowski.

E-wydania Prymuska na stronie internetowej naszej szkoły: <https://sp2plonsk.pl/gazetka-szkolna/>